KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 14go Października 1861 Rok. № 243 2 (14) Października 1861 r.

Dziś, ŚS. Kalixta Pap: i Burcharda B.
Jutro, ŚS. Jadwigi Wd: i Teressy Panny.

Wczoraj z powodu pamiątki poświęcenia Kościoła OO. *Kapucynów*, obchodzone było w tymże Kościele uroczyste Nabożeństwo z Odpustem.

Wczoraj w Kościele OO. *Kapucynów*, odbyła się doroczna Uroczystość pamiątki Poświęcenia tejże Świątyni. W czasie Summy, grono Amatorów muzyki, wykonało przy towarzyszeniu fis-harmonji z zakładu instrumentów zagranicznych P. *Hermana*, Mszę N. T. *Nideckiego;* na *Offertorium*, Hymn do TRÓJCY Śtej, solo tenor z chórem; Hymn do N. MARJI P., Ner 2gi, solo sopran i chór, kompozycji J. K. *Chwaliboga* i pod tegoż dyrekcją; kwartet do BOGA RODZICY na męzkie głosy J. Z.; oraz ZDROWAŚ MARJA na 4ry męzkie głosy, kompozycji Wilhelma *Troszla*.

W Rzymie dnia 30go z. m., na odbytym w sali królewskiej obok Kaplicy Syxtyńskiej, publicznym Konsystorzu, OJCIEC ŚWIĘTY mianował Arcy-Biskupem Tebańskim *in partibus* X. Mieczysława Hr: *Ledóchowskiego*, Kapłana Dyecezalnego Sandomierskiego, domowego Prałata JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI, Protonotarjusza APOSTOLSKIEGO nadliczbowego w Nowej Grenadzie, Doktora Ś. Teologji i Praw obojga.

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.— Podaje do powszechnej wiadomości, że Straż Policyjna pełniąca służbę w mieście tutejszem, uważaną być ma jako szyldwachy wojskowe; w tym celu nadesłany artykuł z rozkazu JW. p. o. Namiestnika Królestwa przygotowany, poniżej dosłownie zamieszczam.—Pułkownik *Pilsudski*.

W celu ochronienia Straży Policyjnej m. Warszawy od gwałtownych czynów, przy wydarzających się w mieście nieporządkach ulicznych, a tem samem uchylenia o ile możność dozwoli, używania siły wojskowej do utrzymania porządku, stopnie tej straży pełniący służbę na ulicach, placach i przy gmachach publicznych, z mocy Najwyższego zezwolenia uważani być mają do dalszego rozkazu jako szyldwachy wojskowe; stosownie przeto do Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 1 (13 Czerwca) 1845 r., dopuszczający się czynów gwałtownych przeciwko stopni tej straży w czasie pełnienia przez nich służby zewnętrznej, oddawani będą pod Sąd Wojenny. O czem z rozkazu JW. p. o. Namiestnika Królestwa podaje do powszechnej wiadomości.— Wojenny Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant, *Gerstencweig*.

Otrzymane przez Komissję Rządową Spraw Wewnętrznych doniesienia, przedstawiają następujące wypadki wyborów do Rad Powiatowych i Miejskich.

Do Rady Powiatu Radzyńskiego, wybrani zostali na Członków: w Okręgu wyborczym Włodawskim: Fran: *Krassowski*, Roch *Jasiński*, Juljan *Frankowski*, X. Paw: *Szymański*, Józef *Kępiński*, Juljusz *Sosnkowski*, Paweł *Scipio*.

Na zastępców: Lud: *Okęcki*, Józ: *Dobrzański*, X. Grze: *Wasilewski*, Wład: *Jasiński*, Gust: *Wajnert*, X. Fran: *Parafiński*, X. August *Zamoyski*.

W okręgu wyborczym Gombińskim powołani na Członków do Rady Powiatu Gostyńskiego: Walenty *Garczyński*, Wiktor *Czarnowski*, Eustachy *Krosnowski*, Leopold *Łącki*, Stan: *Dąbski*, X. Lud: *Zgórecki*, Adam *Rzętkowski*, X. Andrzej *Gronczewski*.

Na Zastępców: Rom: *Antoszewski*, Stan: *Wojcicki*, Ant: *Lesiewski*, Ant: *Łabęcki*, Boles: *Kleniewski*, Xiążę Leon *Sapieha*, Felix *Higersberger*, Kar: *Piaszczyński*.

Z Okręgu wyborczego Wyłkowyszskiego, wybrani do Rady Powiatu Kalwaryjskiego, na Członków: Zenon *Giejsztorf*, X. Tom: *Sękowski*, Józef *Zieliński*, Tom: *Szeligowski*, Adolf *Gallera*.

Na Zastępców: Józef *Wietcki*, Juljan *Hillemberg*, Felix *Skąpski*, Xaw: *Florjanowicz*, Maciej *Smoleński*.

W okręgu wyborczym Kaliskim, powołani na Członków do miejscowej Rady Powiatowej: Cyprjan *Gorczycki*, Winc: *Puchalski*, X. Piotr *Kobyliński*, Lud: *Mamroth*, Mojżesz *Szyfer*, Julj: *Czartkowski*, Ant: *Celiński*, Ant: *Biernawski*, Wilhelm *Rephann*, Eljasz *Mamelok*, Stan: *Radoliński*.

Na zastępców: Józef *Kęszycki*, Filip *Grodzicki*, Adam *Mazurkiewicz*, Józ: *Arnold*, Adolf *Gębicki*, Józ: *Krajewski*, X. Józ: *Lisiecki*, Jan *Jezierski*, Teodor *Doruchowski*, X. Karol *Pollner*, Adam *Mianowski*.

W Okręgu wyborczym Zgierskim, wybrani do Rady Powiatu Łęczykiego, na Członków: Karol *Koźmiński*, Maxym: *Łebkowski*, Jan *Wężyk*, Ant: *Ziemięcki*, Hen: *Skarzyński*, Hen: *Schlosser*, Paw: *Łubieński*, Kazim: *Mieszkowski*.

Na zastępców: Lud: *Gajer*, Józ: *Bajkowski*, Jan *Lebelt*, Marcin *Polkowski*, Hen: *Gotartowski*, Jan *Rojewski*, Salomon *Markusfeld*, Teodor *Wilkoszewski*.

W mieście Krasnymstawie powołani zostali na Członków Rady Miejskiej: X. Alipi *Kałużyński*, Jan *Liekindorf*, Napol: *Halicki*, Jan *Cichorzewski*, Stan: *Grządkowski*, Józ: *Kunstfeld*, Mar: *Dulski*, Józ: *Makowski*.

Na zastępców: Jan *Radziewicz*, Józ: *Pytkowski*, Win: *Kamiński*, Ant: *Mazurkiewicz*, Wawrz: *Banaszkiewicz*, Fr: *Haratym*, Lud: *Krajewski*, Stan: *Marczewski*.

W okręgu wyborczym Opatowskim, wybrani do Rady Powiatowej Powiatu Opatowskiego na Członków: Wład: *Jasiński*, X. Jan *Japowicz*, Marcelli *Kotkowski*, Józef *Kotkowski*, X. Kacper *Kotkowski*, Konst: *Rusocki*, Sta: *Malinowski*, Samuel *Kossecki*, X. Jan *Dąbrowski*.

Na Zastępców: Ant: *Jasieński*, Kazim: *Kłokocki*, Jan *Reklewski*, Rafał *Konarski*, Karol *Sosnowski*, Wiktor *Fijałkowski*, Józef *Kobyliński*, Maxym: *Wojeiechowski*, Teodr *Przylęski*.

Marja z Bujalskich *Chrostowska*, Żona Urzędnika Komissji R. P. i Skarbu, przeżywszy lat 32, onegdaj życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Przybył do Rzymu JX. Stanisław *Słotwiński*, Przełożony Kanoników Laterańskich przy Kościele Bożego Ciała w Krakowie, wezwany z Wiednia przez Jenerała Zakonu na kapitułę nadzwyczajną, na której obrany został przez Zgromadzonych Opatów Kanonji Włoskich, Opatem Infułatem w Krakowie, ze wszystkiemi prawami i przywilejami nadanemi przez Papieży. W d. 21 z. m. rano, na wyjątkowej audyencji w Watykanie, (gdyż Ojciec Sty cierpiący jest i nikogo nie przyjmuje), potwierdzonym był łaskawie przez Najwyższego Pasterza. Ceremonja benedykcji Opackiej odbyła się 23 t. m. JX. *Słotwiński* benedykowany został przez JX. *Tezzani*, Arcy-Biskupa Nizibskiego, Wielkiego Kapelana Wojsk Kościelnych, w asystencji zebranych Opatów Zakonu, i otrzymał z rąk tegoż Infułę, Pastorał, Krzyż i Pierścień na wzór Biskupów. Wieczorem Jenerał Zakonu przedstawił nowego Opata Kardynałowi Sekretarzowi Stanu.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od K. złp. 6 gr. 20 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od B. M. złp. 2 na dokończenie Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:; złp. 2 na budowę Kościoła na Grzybowie w Warszawie, i złp. 2 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od J. Z. z Gub: Wileńskiej, z majątku Doubuciszek rsr. 25 (na uproszenie zdrowia) na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od F. rs. 1 dla ociemniałego *Kwiatkowskiego;* rs. 1 dla Fran: *Wiśniewskiego* pod Nrem 623, i rs. 1 dla Czeladnika, który nie jest w stanie wyżywić swej familji, prosząc ażeby się pomodlili za duszę *Maxymiljana*.

Na Białej Rusi, ma być zawiązane Towarzystwo Rolnicze, w celu rozwinięcia gospodarstwa wiejskiego. Na Prezesa tegoż Towarzystwa obrany został P. Edward *Żukowski*, właściciel dóbr Gub: Mohylewskiej.

Cztery ulubione Polonezy, skomponowane na fortepjan przez Xięcia Michała *Ogińskiego*, wyszły z druku nakładem xięgarni i składu nót muzycznych J. *Kaufmanna* i Spółki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442), wprost odwachu. Cena każdego Poloneza pojedyńczo złp: 1, Nr 1szy z tych Polonezów wyszedł dawniej pod tytułem *Pożegnanie Ojczyzny*.—Tamże wyszedł *Rakoczy Marsz* (Marsz Węgierski), ułatwiony podług układu *Liszta* na fortepjan, a ozdobiony stosowną ryciną kosztuje złp. 1.

Dnia 2 b. m. otworzono uroczyście kurs naukowy w Szkole Dublańskiej. Uczniów nowych z tym rokiem przybyło dziewięciu. Miejsce Dyrektora zakładu, zastępuje tymczasowo Professor *Zelkowski*.

W drukarni *Kowalewskiego* przy ulicy Królewskiej, rozpoczął się druk tomu IVgo *Historji Prawodawstw Słowiańskich*, i ma być w ciągu roku bieżącego ukończony. Aż do tego czasu przyjmuje się prenumerata na to dzieło (rsr: 7½). Poczem cena sklepowa (rsr: 12) ustanowiona będzie.

Bank Francuzki musiał podnieść disconto do 6 proc: to jest o ½ % wyżej, aby powstrzymać wywóz gotówki za granicę. Ograniczył także pożyczki, które dawał na papiery publiczne i przemysłowe. Bank ma nadzieję, że sprowadzi tym sposobem do swej kassy z 8 miljonów gotówki. Gotówka wychodzi głównie na kupno zboża. Podniesienie diskonto Banku sprawiło spadek na giełdzie. Renta zniżyła się o półtora franka.

Niektóre z osób zwracają uwagę jakoby wydawane przez P. *Lewandowskiego* tablice zwierząt z których już dwie wyszły z druku, przedstawiające wszystkie rasy koni i rogacizny, nie były dosyć praktycznemi w podręcznem użyciu, i korzystniej daleko byłoby gdyby takowe wychodziły w formacie xiążki. Owoż proszeni jesteśmy przez innych, objawić Panu *Lewandowskiemu* za pośrednictwem pisma niniejszego, iż dotychczasowa forma tablic właśnie jak najzupełniej odpowiada celowi swojemu, i że wszelka zmiana w tym względzie byłaby niedokładna. Zamiast bowiem przewracania w xiążce kart dla wyszukania potrzebnego rysunku, dosyć będzie na taką tablicę rzucić okiem, ażeby wyszukać żądany rysunek; zaś dla ustalenia trwałości takiej tablicy rozwieszonej na ścianie, przeciągnąć ją wernixem.

Podniesiono w pismach kwestję fabryki stearyny i wyrobów chemicznych w Borku pod Krakowem, że na licytacji sprzedaży d. 1 b. m. odbytej, nikt nie stanął, gdy nie ma innego środka tylko oznaczając termin drugi ogłosić, że jeśli i w tym nie znajdą się konkurenci, osobno grunt i zabudowania, a osobno zakłady i porządki fabryczne sprzedane zostaną, skutkiem czego upadnie jedyny zakład tego rodzaju istniejący w Galicji, postanowiliśmy odezwać się do kraju, już nie w interesie przedsiębierców, bo w każdym razie straty ich będą niepowetowane, ale w interesie kraju, tak ubogiego w zakłady fabryczne, przez których upadek nietylko kraj ubożeje, ale i szczegółowi tracą konsumenci. Do licytacji podano cenę 30,000 reńskich, to jest 1/3 część tego co zakłady kosztowały, a i na to nie było konkurenta, chociaż jeszcze teraźniejsza spółka część należności pozostawiłaby na czas jaki, lub przyjęła w akcjach. Jeżeli więc posiadając tak mało funduszu, dotychczasowa spółka potrafiła exystować lat kilka, gdyby zawiązała się nowa z takim samym funduszem mając 1/4 funduszu w zakładach, 3/4 w obrocie, pomyślność jej byłaby niewątpliwą. Nie wiele więc potrzeba funduszu na obrót; dobrej chęci, głowy i ręki, coby temu dała popęd i kierunek, robotnicy przyjdą każdej chwili, zarządzający wrócą z częścią do kraju, a dotychczasowa spółka nieodmówi rady, krwawem doświadczeniem nabytej.

Przechodzący ulicą Miodową, mimowolnie zatrzymują się przed gustowną wystawą sklepu Pana Władysława *Bednawskiego*, mieszczącego się w domu Wgo *Bujno*, Nro 497*c* przy ulicy Miodowej. W sklepie tym uderzają prześliczne wyroby najznakomitszych fabryk angielskich, paryzkich i wiedeńskich, które Pan *Bednawski* osobiście przed kilkoma dopiero tygodniami zwiedzając, postarał się aby co było w nich najpiękniejszego, do swego eleganckiego magazynu sprowadzić. Są tam eleganckie papiery, albumy do fotografji, pudełka wiedeńskie, ekretoiry, zegary biurkowe, necessery bogate lub też owe figurki porcelanowe, medaljony z płaskorzeźbą, obrazy na blasze, bransolety, brosze, łańcuchy z massy czarnej *żet* zwanej, Krzyżyki, pierścionki pamiątkowe, wreszcie ozdobne kandelabry, figury bronzowe, lampy, zegary stołowe i kominkowe, wszelkie perfumy i pomady. Przy nader zatem przystępnych cenach, każdy stosownie do wieku i płci, znajdzie tu coś użytecznego dla siebie, lub też na podarek dla innych osób. Wszystko to dowodzi staranności P. *Bednawskiego*, o której każdy z odwiedzających ten magazyn, naocznie przekonać się może.

Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu Łowickiego. Zawiadamiam strony interessowane, iż Kancellarję swoją otworzyłem w mieście Łowiczu, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta, w domu W. *Krzemińskiego.* — Hipolit Stodolnicki.

Z Wilna. — Pisząc o malarzach naszych i o ich pracach artystycznych, donosiłem wam o PP. *Majranowskim, Zamecie* i *Andriolim*, nic o P. *Karczewskim* nie wspominając dla tego, że Artysta ten niedawno wróciwszy z Rzymu, czas jakiś przepędził na wsi, poświęcając się malowaniu portretów osób prywatnych. Dziś zaś kiedy P. *Karczewski* stale w Wilnie zamieszkał i urządził tu swoją pracownię, dozwalając każdemu wolny wstęp do niej, niech nam wolno będzie zdać sprawę z wrażenia, którego doświadczyliśmy w tych dniach, oglądając utwory pendzla jego. Obraz Litwinki w naturalnej wielkości, siedzącej na grobowcu (przeznaczony na wystawę Warszawską), wykonany artystycznie; wiele jest tam swobody w postaci i natury w twarzy Litwinki, nie ma przesady w naśladowaniu, pomimo długoletnich studjów P. *Karczewskiege*, nad postaciami włoskich narodowości. Kilka głów z natury: Starzec wiejski z Wołynia, Obraz objawienia N. M. PANNY, do Kościoła przeznaczony, Kobieta w zadumaniu i t. d., są ozdobą pracowni i świadectwem trudów naszego Artysty Rodaka, z korzyścią dla kraju, po za obrębem jego, lat kilkanaście kształcącego się.

Dnia 29go z. m. wszystkie rodziny angielskie bawiące w Paryżu jadły gęś. Jest to zwyczaj narodowy, sięgający panowania *Elżbiety*. Królowa ta dowiedziała się o stracie armady Hiszpańskiej, będąc przy stole i jedząc gęś; na pamiątkę tego radośnego wypadku, postanowiła jeść gęś co 29go Września. Za dworem poszła Anglja i ten patrjotyczny zwyczaj dotąd się utrzymał i utrzyma się niezawodnie bardzo długo.

Donoszą o królu pustyni, który wśród ludnego miasta na północy szuka sobie łupu na ulicy, i szczęściem, że zamiast na człowieka, rzuca się na konia. Podczas kiedy menażerja *Kreuzberga* wybierała się z Hamburga do Bremy i dojechała do rogatki, wyłamał się olbrzymi lew skutkiem niedokładnego zamknięcia klatki. Natychmiast rzucił się z rykiem na odręcznego konia z trzech zaprzężonych do tego wozu menażerji, w którym była lwia klatka, i odrazu go powaliwszy wbił mu pazury i zęby w kark i szyję. Dwa inne konie tego zaprzęgu zaczęły szarpać się, iż omało wozu nie obaliły; woźnica zdrętwiał i ani się ruszył, nawet słudzy *Kreuzberga* nie mieli odwagi zbliżyć się i przedsięwziąść cośkolwiek. Dopiero drugi woźnica, który wiózł był inne klatki menażerji, z nieustraszoną odwagą zbliżył się do lwa, i linkę opatrzoną hakiem, którą mu rzucono z domu rogatkowego, przeciągnął pod szyję lwa wgryzającego się ciągle jeszcze w konia i śpiesznie węzeł zadziergnął, potem inni ludzie pochwyciwszy końce liny, zaczepili je w koło wozu i tak zadusili lwa, na którego w tej samej chwili zarzucono łańcuchy, by się z pod liny nie wyśliznął. Właściciel menażerji był jeszcze w mieście kiedy się to stało. Cenił on lwa zabitego na 5,000 talarów. Koń żył jeszcze gdy lwa na nim uduszono, lecz go dobito. Był on cały poraniony. Właściciel menażerji przed wyjazdem złożył należytość za konia zabitego. Natychmiast zaprzężono innego w jego miejsce i menażerja bezzwłocznie dalej ruszyła.

Dnia 1 b. m. liczne grono Obywateli wiejskich i z Poznania, zebrało się na coroczny Październikowy obiad, w zamku w Kórniku. Syn ś. p. Tytusa *Działyńskiego*, zachował tradycją ojca swego. Młody Gospodarz podejmował swych gości z najserdeczniejszą gościnnością, zebrane grono bardzo było ożywione. Zamek Kórnicki zbogacił się od przeszłego roku kosztownym a pięknie urządzonym zbiorem dawnych zbroi i różnych rzadkich a najwięcej polskich, pamiątek historycznych; prawdziwe to muzeum narodowe.

Zawiadamiam niniejszem strony interessowane, że na mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, przejąłem akta spraw prowadzonych przez zmarłego Józefa *Majewskiego*, Patrona przy Trybunale Warszawskim. Zechcą przeto interesenci po odbiór takowych lub o dalsze popieranie spraw, do mnie się zgłaszać. Mieszkam przy ulicy Długiej Nro 19, w domu Sukcessorów *Cyprysińskich.* — Józef *Kokeli*, Patron.

Donoszą nam z Wilna, że w tamtejszych okolicach zaraza na bydło nie ustaje, szczególniej w Pow: Trockim, Oszmiańskim i Lidzkim. W niektórych miejscach krowy cierpią na tak zwane pyskowe, a owce na racice, w innych znowu pojawił się karbunkuł, lecz najniebezpieczniejszą chorobą co rok powtarzającą się, jest ziągosusz, i z jej to przyczyny ma się wkrótce zawiązać stowarzyszenie assekuracyjne przy środkach ochronnych, zabezpieczających na przyszłość szerzeniu się tej zarazy. Cena mięsa dochodziła w Wilnie do gr: 16 za funt, teraz zaś spadła na 12. Brak rzeźnika coraz więcej się czuć daje w Wilnie, takiego coby po Warszawsku przyrządzał wszelkiego rodzaju szynki, wendliny, kiełbasy i ciągle tam poszukiwane serdelki.

W Paryżu z przyczyny olbrzymiej liczby papierów, cena ziemi bardzo się podnosi. Rządy tak nierozmyślnie się zadłużają, że prywatni wierzą mniej niż dawniej w papiery i starają się kupować nieruchomości. Każdy z majętniejszych stara się dziś mieć $^{3}/_{4}$ majątku w ziemi lub kamienicach.

Przybył do Krakowa P. *Roman*, jeden z najsłynniejszych dziś czarodziejów, który prostotą swych szczególniejszych sztuk, w zadziwienie wprawia najkrytyczniejszych widzów. P. *Roman* jest Włochem, lecz mówi wcale nie źle po polsku i w tym języku objaśnia swoje przedstawienia.

W Paryżu ogłoszono tabelę przychodu celnego Francji z miesiąca Sierpnia. Strata skarbu jest dolegliwa. Pochodzi ona z reformy celnej, z wojny Amerykańskiej, ze złego stanu ekonomicznego znacznej części Europy i wywożenia pieniędzy za granicę na kupno zboża. Bank Francuzki ma jeszcze podnieść disconto o pół od sta. Rządni Francuzi ograniczają się w wydatkach, a to przyprawia o stratę handel wewnętrzny, mianowicie zbytkowy.

Znany z niektórych wyjątków drukowanych w Bibljotece Warszawskiej, piękny poemat Wincen: *Pola*, p. n. Hetmańskie Pacholę, ma być wydany w Warszawie przez jednego z tutejszych wydawców. Główną postać w tym poemacie przedstawia Jan *Tarnowski* Hetman W. Koronny.

Listy z południowych okolic Ameryki Północnej z d. 6go z. m. donoszą, że rząd chce dać miljon worów bawełny na pokrycie pożyczki. Żniwo bawełny zaczęte; właściciele plantacji chcą doczekać się zniesienia blokady.

Onegdaj na posiedzeniu Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej, taż Kapituła wybrała Prałata *Białobrzeskiego*, na Administratora Archy-Dyecezji Warszawskiej.

Wczoraj w Kościele Mokotowskim, miejscowy Kaznodzieja JX. *Mikulski*, ostatni raz przemawiając do miejscowych Parafjan, serdecznie pożegnał tychże. JX. *Mikulski*, opuszcza Mokotów, udając się do Łęczycy na Probostwo.

Jutro o godz: 10tej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci Szymona *Choromańskiego*, Urzędnika Rządu Gub: Warszawskiego, odbędzie się w Kościele Powązkowskim Nabożeństwo żałobne, oraz poświęcenie nagrobka; na które Familja, zaprasza Krewnych.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Teressy *Tersztenіak*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, Wotywa żałobna; na którą zaprasza się Krewnych.

Marja z Zejdowskich *Popiel*, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeńswo w dniu następnym o godzinie 10tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Michał *Wołkow*, Adjutant Placu, po długiej chorobie, wczoraj BOGU ducha oddał. Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 3ciej po południu, z domu N° 476*b* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na cmentarz Wolski.

Barbara z Murawskich *Żokiewicz*, przeżywszy lat 64, w dniu 11 b. m. życie zakończyła. Exportacja zwłok Jej, odbyła się wczoraj z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

(A. n.) Pod rodzinną strzechą, w m. Opocznie, d. 7go b. m., z boleścią sędziwej Matki i blizkich Krewnych, zakończył doczesny żywot ś. p. Teofil *Saski*, b. Professor nauk przyrodzonych w Szkołach Publicznych, a następnie Właściciel Apteki w Warszawie. Ciche zaprawdę, lecz pełne prawości i zasług obywatelskich życie *Teofila*, otaczało szerokie koło szczerych Przyjaciół; z nimi też pragniemy łzę serdecznego żalu nad świeżą jeszcze mogiłą ś. p. *Saskiego* uronić.

JW. JX. Biskup Hra: *Plater*, Suffragan Łowicki, wyjechał do Łomży.

JO. Xiążę Warszawski, Hr: *Paskewicz* Erywański, Jenerał-Adjutant J. C. MOŚCI, przyjechał wraz z Małżonką z Paryża.

Szambelan Dworu J. C. MOŚCI, Hr: Zygmunt *Wielopolski*, wyjechał do Krakowa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. K. z Augustowa po kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i przed takąż statuą przed Dobroczynnością.

Wniesiono do Kassy Warsz: Tow: Dobro: następujące ofiary nadesłane z zagranicy: a) *na sieroty*, rs. 2 k. 1, od Pani *Pstrok*; b) *na ochrony*, przegrane w Töplitz rs. 3 k. 58, oraz przegrane za dalją rs. 1 k. 50. Razem rs. 7 kop: . 9

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — W początkach miesiąca Grudnia r. z., w głównym dworcu drogi żelaznej w Warszawie, po przyjściu jednego z pociągów, znalezionym został pugilares zawierający w sobie dość znaczną kwotę pieniędzy w biletach bankowych; na Stacji zaś w Ząbkowicach, mianowicie w brankardzie przeznaczonym do przewozu bagaży, znaleziono również, przy końcu Sierpnia r. b. pewną kwotę pieniędzy w monecie złotej, która prawdo-podobnie z jednego z pakunków passażerskich wyronioną została. Wzywa się zatem osoby poszkodowane, aby najdalej w ciągu dwóch miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, po odbiór tych pieniędzy z dowodami własność ich usprawiedliwiającemi, zgłosić się zechciały do biura Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsк-Wiedeńskiej; w razie bowiem nie zgłoszenia się nikogo w terminie powyżej oznaczonym, z pieniędzmi o których mowa, postąpionem będzie odpowiednio do obowiązujących przepisów. — *Rosenbaum.*

Portrety ś. p. Arcy-Biskupa, Metropolity Warszawskiego, X. Antoniego FIJAŁKOWSKIEGO, zdjęte w godzinę po śmierci, znajdują się do nabycia w zakładzie fotograficznym Karola *Beyera*, i sprzedają się mniejsze w formacie biletowym po złp. 2, większe po złp. 6 gr. 20.

Zawiadamiam szan: Rodziców i Opiekunów, iż utrzymywaną przezemnie Szkołę żeńską prywatną przy ulicy Chłodnej N° 895, przeniosłam w d. 10 b. m. pod Nr 927, do domu P. *Krawczyńskiego* przy tejże ulicy. Jak dawniej tak i nadal starać się będę z całą gorliwością odpowiedzieć życzeniom rodzicielskim, zaszczepiając w młodych sercach moich uczennic zasady moralności i pracy. — W tejże Szkole jest Guwernantka, która pragnie udzielać lekcje na godziny w Pensjach lub domach prywatnych. — Stefanja *Stanczykiewicz.*

Ner 28 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, *Bolesław Śmiały*, przez L. *Rogalskiego*, (z drzewor: *Gersona*); Historja Święta przez Sz: *M.*, Przejście Jordanu (z drzew: rys: *Tegazzo*); Jabłonna, przez J. *Warmińskiego*, (z 2ma drzewo: rys: *Tegazzo*); Wigilja BOŻEGO NARODZENIA, powieść *Dickensa*, tłomaczona z angielskiego; Rozmaitości; Grzeczność; Ulica; Wspomnienia Królowych Polskich, napisał L. *Hubert*, Oda; Odpowiedź na listy. Skład główny w xięgarni Hen: *Natansona*. Prenumerować można we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych, oraz na wszystkich Stacjach Poczto: w Królestwie i Cesarstwie. Prenumerata kwartalna w Warszawie złp. 7, na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie rs. 1 kop: 25.

Nakładem Xięgarni Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 481, wyszło 3cie pomnożone wydanie dzieła p. t.: *Mowy Pogrzebowe*, X. Ant: Konrada *Piramowicza*, Zgrom: XX. *Reformatów*, cena exemp: rs. 1. Jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji.

W Filadelfji 14go z. m. w teatrze zdarzył się straszny wypadek. Dwanaście tancerek, które się właśnie ubierały w garderobie, ogarnięte zostały płomieniem; na jednej z nich bowiem zajęła się wiotka suknia od płomienia gazowego i w jednej chwili stanęła cała w płomieniach; dwie inne tancerki, jej siostry, rzuciły się na jej ratunek i los jej podzieliły. W trwodze i przestrachu trzy dziewczęta jak ogniste słupy wpadły do pobocznego pokoju, pełnego tancerek. Następstwa tego były okropne. Niektóre tancerki wyskoczyły oknem na ulicę. Wszystkie mniej więcej ciężko zostały poparzone. Sześć z nich umarło w kilka godzin.

Doktor *Grabowski*, mieszka obecnie w nowym gmachu Szpitala Śgo DUCHA, przy ulicy Elektoralnej.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 62, wartość kuponu kop: 13⅓; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 97, dają rs. 14 kop: 94, wartość kuponu kop: 18⅓; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 25; dają rs. 70.

Anglja. *Londyn, 7go Paźdz:.*— Hrabiemu *Clarendon*, który ma być Reprezentantem Królowej na koronacji Króla Pruskiego w Królewcu, towarzyszyć będą: PP. Villiers *Lister* i Cornell *Stepney* z Ministerstwa spraw zagran:, Lord *Schomberg-Kerr*, *attaché* Poselstwa Angielskiego w Frankfurcie, oraz Oficerowie gwardji, Lordowie *Dargan* i *Hinchinbrook*.— W Balmoral odbędzie się wkrótce Rada tajna, dla dalszego odroczenia Parlamentu, odroczonego tylko do 22 b. m. Wszyscy Ministrowie powyjeżdżali z Londynu.— Szkody jakie w ostatniej podróży poniósł *Great Eastern*, są daleko znaczniejsze aniżeli początkowo sądzono. Oceniają je na 10,000 fszt:.

Londyn, 8 Paźdz:.— Wspominaliśmy już o artykule *Daily-News*, z powodu zjazdu w Compiegne. Obecnie podajemy treść tego artykułu: Król Pruski postanowił wysłać armję nad Ren wtedy właśnie, kiedy nastąpił pokój w Villafranca. Następnie Prusy oświadczyły, że atak Włoski na Wenecję, przez Francję popierany, przez Niemcy odparty będzie. Jednocześnie P. *Schmerling*, przedstawił Prusom, że rozwiązanie kwestji Rzymskiej zbliża się, że Francuzi odstąpią Rzym Włochom, i że atak na Wenecję z wiosną nastąpi. Minister Austrjacki wezwał zarazem Prusy, aby z wiosną przygotowały się nie tylko do marszu nad Ren, ale nawet aby takowy natychmiast zapowiedziały, a żądaniu temu prawdopodobnie towarzyszyło ze strony Austrjackiej przyrzeczenie Prusom zwierzchnictwa w Niemczech. Nim jednak Prusy odpowiedzą Austrji, chcą zbadać zamiary *Napoleona*. Tymczasem P. *Bernstorff* wstrzymuje się z uznaniem Włoch. Francja na zapytanie Gabinetu Pruskiego odpowiedziała, że osobiste widzenie się będzie najlepszym środkiem do usunięcia niepewności, i to jest właściwy powód, dla którego Król udał się do Compiegne.

Austrja. *Wiedeń, 11go Paźdz:* — Cesarz powróci z Korfu do Wiednia około 21go b. m. — Podczas nieobecności Cesarza, posłuchania udzielać będzie Arcy-Xiążę *Rajner*, jako *Alter Ego*.— Onegdaj przybył tu z Rzymu z ważną missją polityczną Mgr *Nardi*. Miał on bezzwłocznie posłuchanie u Cesarza, oraz widział się z tutejszym Nuncjuszem i z Kardynałem *Rauscher*.— Stosunki pomiędzy Austrją i Francją, stają się z dniem każdym drażliwsze, a niektóre dzienniki uważają otwarte zerwanie jako kwestję czasu. — W niektórych okolicach Węgier i Siedmiogrodu, okazała się zaraza bydła.

Francja. *Paryż, 8 Paźdz:.* — Król Pruski opuścił wczoraj Compiegne, zamiast jednak udać się do Bruxelli, jak to zapowiadały niektóre dzienniki Francuzkie, wrócił wprost do swego Państwa przez Verviers. Cesarz przeprowadzał swego gościa do dworca kolei żelaznej. — Artykuły dzienników Angielskich, a mianowicie: *Times*a obruszyły prassę Francuzką. *Jour: des Debats* i *Constitutionnel* dość ostro odpowiadają na obrazy i zarzuty „których złości i gwałtowności, nie jest w stanie pokryć sama ich śmieszność i niedorzeczność.” — Korrespondencje z Berlina zaprzeczają z wiarogodnego źródła pogłosce, jakoby Rząd Pruski polecił swym Reprezentantom zagranicą oznajmić Dworom, przy których są uwierzytelnieni, że Król jadąc do Compiegne, oddaje tylko rewizytę Cesarzowi *Napoleonowi*, za przybycie do Baden.— P. *Thouvenel*, Hr: *Walewski* i Marszałek *Vaillant*, otrzymali od Króla Pruskiego Ordery Orła Czarnego.— Dziś wychodzi tu broszura pod tytułem: *Cesarz Napoleon* i *Król Wilhelm*, skreślona w duchu pokoju i liberalnym.— Eskadra Syryjska Angielska opuszcza dziś Bejrut, a Francuzka pojutrze. — Wywóz z Francji do Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w 8u miesiącach r. b., w porównaniu z odpowiednim perjodem r. z. o 77,367,031 fr: i wynosił tylko 31,581,612 fr:. Największe zmniejszenie wywozu, daje się spostrzegać w tkaninach jedwabnych.

Włochy.— Podług depeszy z Neapolu datowanej 5go b. m., Jenerał *Cialdini*, pozostanie na swej posadzie jeszcze przez 3 miesiące, to jest aż do czasu przyjazdu Króla. — Zeszłej Soboty 3,000 ludzi z gwardji ruchomej Neapolitańskiej, miało odpłynąć do Sycylji.— Pośrednictwu Posła Francuzkiego w Madrycie, udało się skłonić Rząd Hiszpański, iż sprawa o archiwa Neapolitańskie do ostateczności doprowadzoną nie została. Rząd ten wyjednał nareszcie od *Franciszka II* instrukcje, zezwalające na wydanie Włoskiemu Poselstwu tych archiwów.— Z Rzymu 5go donoszą, że Papież odbył przejazdźkę do Tivoli, i zamierzał także na dzień jeden udać się do Civita-Vecchia.— PP. *Nicotera* i *Petrucelli*, pojedynkowali się w Neapolu 5go b. m. Alexander *Dumas*, był sekundantem ostatniego.— Król *Wiktor-Emmanuel*, miał 8go b. m. wyjechać z Bolonji do Turynu.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Po zjeździe z Królem Pruskim, czynione są obecnie we Francji przygotowania do przyjęcia Króla Niderlandzkiego. Cesarz wyznaczył już trzech Oficerów ze swego Dworu, którzy mieli się udać 12go na granicę, dla przeprowadzenia dostojnego Gościa do Compiègne i znajdowania się przy jego Osobie. Prassa pruska, a mianowicie też liberalna, zajmuje się z kolei zjazdem Monarchów Pruskiego i Francuzkiego, i wnosi, że z przyjaznych między nimi stosunków, może tylko wyniknąć korzyść dla Niemiec i Europy.—Urzędowa gazeta Pruska *Stern-Zeitung* z 12go, oświadcza, że list Cesarza *Napoleona* do Króla *Wilhelma*, ogłoszony przez niektóre dzienniki, jest fałszywy.— *Neue Pr:-Ztg* zapewnia, że w Compiègne żadne układy polityczne nie miały miejsca.— Jenerał *Bonin*, otrzymał wielki Krzyż Legji honorowej.

Londyński *Morning-Post* donosi, że Anglja i inne wielkie Mocarstwa postanowiły nie ofiarowywać więcej swej interwencji Turcji i Czarnogórze. — Z New-York 1go b. m. donoszą, że skonfederowani opuścili Monsons-Hill, które przez federalistów zajęte zostało. — Banki przyjęły drugie 50 miljonów pożyczki federalnej.— Podług depesz z Turynu datowanych 11go Października, *Cialdini* stanowczo podał się do dymisji i opuszcza Neapol w drugiej połowie Października. Dowództwo w prowincjach Neapolitańskich ofiarowano Jenerałowi *La Marmora*. — Z Rzymu 9go piszą, że Xiążę *Gramont* doręczył pisma odwołujące go z Poselstwa, i odpłynął do Francji. Papież ozdobił go Orderem Pjusa.

DONIESIENIA.

Dyrektor Kancellarji Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.—Zawiadamia niniejszem wykwalifikowanych majstrów stolarskich, że w dniu 3 (15) Października r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Biurze Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, powtórna in minus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na robotę pułek na xiążki, dla Bibljoteki Głównej Rządowej w Warszawie, a to podług zatwierdzonego na ten cel anszlagu, na Rs. 1,546 kop: 20 i warunków licytacyjnych, które codziennie przejrzane być mogą, w Biurze Komissji Rządowej, od godziny 9ej z rana do 3ej po południu, wyjąwszy Świąt i Niedzieli. Wzór do deklaracji, do którego licytanci ściśle winni się zastosować, znajduje się przy warunkach licytacyjnych. Życzący podjąć się tej entrepryzy, zgłosić się zechcą w powyższym terminie do Biura Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z deklaracją i vadjum w warunkach licytacyjnych określonemi, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie. Dyrektor Kancellarji, **M. Vidal.**

Mateusz Nowiński, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż pod znakiem **Łabędzia**, pod Nr 1424 przy ulicy Zielnej i Chmielnej został otwarty nowy **Zakład Gastronomiczny**, od dnia 10 b. m., w którym będzie można dostać gorących i zimnych potraw oraz **Obiadów**, z czterech potraw i filiżanki czarnej kawy po Złp. 1 gr: 10, zaś z pięciu potraw i filiżanki czarnej kawy po Złp. 1 gr: 20; też obiady miesięcznie, pierwszy za Złp. 36, drugi za Złp. 46, także **Śniadań, Kolacji** i **Flaków** gospodarskich w Niedziele i Czwartki, przy rychłej usłudze i za pomierną cenę, jak niemniej wszelkich Napojów, jakich Sz: Goście zażądają.

WINOGRONA WĘGIERSKIE
wyborowe, nadeszły do Składu **Win i Korzeni STANISŁAWA ROZMANITH**, przy ulicy Nowy-Świat.

Potrzebny jest **Uczeń** dobrej konduity, do Cukierni P. Engels, przy ulicy Marszałkowskiej.

SZRUBOWIEC PAROWY GDAŃSKI
O L I W A,
ładować będzie w Londynie między 19ym a 24ym Października. — Mający Towary do Warszawy na Gdańsk mają się zgłosić do PP. Benet et Comp: (jak poprzednio), lub do Xawerego Norwida w Warszawie.

W dniu 10ym Października r. b. skradziono w mieście Łęczycy **LISTY ZASTAWNE**, mianowicie na Rs. 750 IIIgo Okresu Serji Iszej Nr 20,888; oraz na Rs. 75 tego samego Okresu i tej samej Serji, niepamiętny z numeru; niemniej Kwit Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego na złożone tam przez Ciesielskiego dwa Listy Zastawne po Rs. 150, i dwa po Rs. 75. Ostrzega się przeto aby nikt tych Listów ani też Kwitu nie nabywał, gdyż stosowne w tym względzie zastrzeżenia tam gdzie należało poczynione zostały. Kto tę kradzież wyśledzi raczy udzielić wiadomość do Adwokata Magnuskiego, przy ulicy Podwal pod Nr 523, gdzie otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Nowo założona **PIEKARNIA Bułek Karlsbadzkich i Chleba Parowego** z Mąki Tenczyńskiej, P. Ludwika Korczyńskiego, przy ulicy Nalewki pod Nr 2252, w domu Obywatela Stikgold, rozpoczęła swój wyrób i takowy jak nateraz dostać można: na Nalewkach, Franciszkańskiej ulicy, Gołębiej obok Piwnicy Gdańskiej i Miodowej naprzeciw Rządu Gubernjalnego.

FABRYKA TABACZNA
K. T E O F I L I D Y,
Wzywa niniejszem Dystrybutorów Prowincjonalnych w Królestwie, mianowicie tych którzy pomimo przyjętego na się zobowiązania urządzenia i prowadzenia sprzedaży Materjałów Tabacznych z powyższej Fabryki, dotychczas niewątpliwie w celu zapobieżenia konkurencji zostawują miasta na się wzięte bez takowych, pozbawiając tym sposobem miejscową Publiczność możności nabywania Wyrobów Tabacznych z rzeczonej Fabryki, aby najdalej do końca b. m. zgłosili się do Fabryki przy ulicy Widok pod Nr 1567 położonej, celem zaopatrzenia się w Tytonie, Papierosy, Cygara i Tabakę do zażywania w różnych gatunkach i cenach produkującą, albowiem sami sobie winę przypiszą, jeżeli po upływie jeszcze zostawionego im przeciągu czasu, przez innych ze strony Fabryki ustanowionych Dystrybutorów zastępowani będą.

PIWOWAR i **GORZELANY**, w średnim wieku, potrzebuje stosownego zatrudnienia. Ktoby takowego potrzebował tu w Królestwie, lub w Cesarstwie, raczy nadesłać swój Adres do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

PIANINO palisandrowe o półsiodmej oktawy, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za cenę złp: 1300, w domu pod Nr 2286, przy ulicy Gęsiej za Jatką na 1szem piętrze u Rządcy.

Wprost Krasińskiego Ogrodu,
w domu pod Nr 2239 przy ulicy Nalewki, każdego czasu do najęcia: **SKLEP** z 5ciu Pokojami i Kuchnią wielkiego rozmiaru, z 3ma wchodami i wszelkiemi gospodarskiemi dogodnościami. Tamże w oficynie prawej, na 2m piętrze: **Przedpokój**, Gabinet, Salon, Sypialnia, Jadalnia, Kuchnia i Spiżarka; Lokal ten ma dwa wchody i może być podzielny, przytem wykładany jest posadzką. W oficynie parterowej, zupełnie oddzielnej, **POKÓJ** Kawalerski, w którym mieści się piec i komin.

Naczelnik Kancellarji Zarządu VII Okręgu Kommunikacji.—W dniu 11 (23) Października r. b. o godzinie 12ej w południe, w Biurze Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego, odbytą zostanie przez opieczętowane deklaracje licytacja powtórna, na roboty około reparacji mostu taryfowego na trakcie Kowieńskim, na rzece Narwi pod Ostrołęką. Bliższe szczegóły ogłoszenia, są zamieszczone w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warszawskiej. Warunki zaś do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie VII Okręgu Kommunikacji i w Biurze Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego, każdego dnia, wyjąwszy Niedziele i Święta, od godziny 10ej z rana do 2ej z południa.—**F. Beneveni.**

MAGAZYN STROJÓW
i SUKIEN DAMSKICH
P. E. Musiałowicz,
przeniesiony został z ulicy Ś-to-Krzyzkiej na ulicę Wierzbową, naprzeciw Teatru, obok Redakcji Kurjera, w domu W. Szymanowskiego pod Nr 614b, na pierwsze piętro.— Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione do sukien.

W dniu 6 (18) Października 1861 r., o godzinie 10ej rano, sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale 1m, pod Nr 549, **Dobra Ziemskie Izdebno** z przyległościami, w Okręgu Błońskim, Gubernji Warszawskiej położone, rozległości morgów 2,060, prętów 40 miary nowo-polskiej, czyli około 1,055$^{3}/_{4}$ dziesiatyn miary rossyjskiej mające. Vadjum Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy Rs, 50,995 kop: 20. Bliższe objaśnienie powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału 1go, pod Nr 549 oraz u Teodora Łąckiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Świętojerskiej pod Nr Nr 1775 zamieszkałego.

Uprasza się szanowne Osoby które dały grzebienie do reperacji, do Magazynu pod filarami przy ulicy Miodowej, ażeby raczyły w tych dniach zgłosić się po odbiór, gdyż tenże Magazyn grzebieni z powodu wyjazdu, zwiniętym zostaje.—W tymże Sklepie są **SZAFY** mało używane, do sprzedania za pomierną cenę.

Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Października r. b., o godzinie 12ej w południe, w Sali posiedzeń Banku Polskiego, w Warszawie, odbywać się będzie publiczna minus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku **Ciernia** w snopach kop sto sześćdziesiąt. Cena do licytacji in minus, ustanowiona jest na Rs. 20 za kopę, licząc w to wartość Ciernia i jego dostawę, która uzupełniona być winna zaraz za otwarciem spławów na Wiśle w r. 1862, a najdalej do końca Czerwca tegoż roku.

Kontrakt spisany będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę.

Z należytości za Ciernie przypadającej, potrącony będzie procent jeden od sta, na fundusz Stowarzyszenia Braterskiego Górniczego. Vadjum do licytacji wymagane jest w kwocie Rs. 320, a kaucja do samej dostawy, w kwocie Rs. 800, w gotowiznie lub papierach publicznych krajowych, procentowych. Deklaracje wyraźnie, nie skrobane, ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według poniższego wzoru napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 16 (28) Października r. b., do godziny 12ej w południe.

Bliższe warunki tej dostawy, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni Świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, w Warszawie i w Biurze Zarządzającego Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku, w godzinach biurowych.

Za Prezesa, Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, **S. Szemioth.**
Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, **G. Radyński.**

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego, z dnia 20 Września (2 Października) r. b., Ner 23,897 składam niniejszą deklaracje, iż podejmuję się dostawić, do Zakładu Warzelni Sol w Ciechocinku, Ciernia w snopach kóp sto sześćdziesiąt, podług opisu warunkami licytacyjnemi, mnie znanemi objętego i w terminie temiż warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wyszczególnionym, za cenę (tu wypisać literami cenę kopy ciernia), dołączam dowód na złożone vadjum w Kassie Banku, w ilości Rubli srebrem trzysta dwadzieścia, po które, gdybym się przy dostawie nieutrzymał, sam się zgłoszę, lub też proszę o odesłanie mi Pocztą do . . . (tu wskazać miejsce), pod adresem . . . . Mieszkam (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . .
(Imię i nazwisko).

Adres na deklaracji położyć następujący:
„Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na dostawę Ciernia do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

SĄ DO SPRZEDANIA MEBLE,

w najnowszym fasonie, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe, z wysłaniem i bez wysłania, Kozety, Pompadurki, Szeszląg i, Napoleonki, Toalety, Biurka, Stoliki damskie, Stoliki do kart, Konsolki, Serwantki, Biblioteczki, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Szafy rozbierane, Komody, Szafki nocne, Umywalnie, Stoliki pod samowary, Stoły obiadowe, Kredensa, Stoliki z klapami i zwyczajne, Krzesła wyplatane w różnym fasonie, po cenie umiarkowanej, przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w tylnej oficynie po prawej ręce, u Stolarza **Julijana Antoniewskiego.**

Znany od lat kilkunastu

PŁYN

na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jest do nabycia każdego czasu w Sklepie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 385, obok Kościoła XX. Karmelitów.— **Numer 2**gi tego Płynu, leczy nader skutecznie wszelkie odziębienia, oraz guzy przy małym i dużym palcu.

GIPS NAWOZOWY

sprzedaje się w Fabryce płodów chemicznych i świec stearynowych (w Ludwisarni) przy ulicy Gęsiej pod Nr 2492 znajdującej się, po 15 gr: za cetnar.

Pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej, został na nowo otworzony **Zakład Piwa Bawarskiego,** z Browaru Pana Lentzkiego, trzymany dawniej przez Pana Stromajera; niżej podpisany nabywca tego Zakładu, zaprasza Szanownych Gości do siebie, gdzie znajdą wyborne Piwo, Przekąski i różne Napoje, jako też i pilną usługę. Otwieram mój Zakład na usługi Szanownych Gości w Sobotę, dnia 12 Października 1861 r.— **Karol Sztajnert.**

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania zaraz **Mleczarnia,** z inwentarzem i wszelkiemi rekwizytami; tamże są dwa **Pokoje** z Kuchnią i Piwnicą, na dole do odnajęcia zaraz; wiadomość przy ulicy Ste-Krzyzkiej i rogu Mazowieckiej Nr 1352, w Mleczarni, w ostatniej oficynie; tamże jest wiadomość o Ogrodzie do wynajęcia, jedynie tylko dla Ogrodnika.

Obstalunki na Drzewo

OLSZOWE, BRZOZOWE i DĘBOWE,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, długich: pierwsze łokci $3^1/_2$, drugie łokci 3, a ułożonych w sążnie na wysokość i szerokość łokci trzy, po Rs. 10 za sążeń, z odstawą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należycie dozorowaną i w czasie najrychlejszym uskuteczniana bywa, przyjmują się: w Kantorze Głównym Loterji ulica Nowy-Swiat Nr 51; w Składzie Cygar P. Rosenbluma, w pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 67, ul: Nowy-Świat; w Składzie Papieru P. Tytza ul: Miodowa, wprost Sądu Apel:, u P. Tycz w Kantorze Lot: Nr 740 ulica Rymarska i u P. Glattsterna Rządcy Bazaru Nr 969 ulica Graniczna.

Nagrody Rs. 5.— Przechodząc w dniu 10m b. m. z rana, z Bramy Żelaznej, przez ulicę Żabią i Sask Ogród, uroniono lub też skradziono **Portmonetkę** damską, zawierającą w sobie Rs. 26, oraz i trochę zdawkowej monety, a mianowicie: jeden papierek 25-rublowy i jeden 1-rublowy. Sumienny znalazca, raczy zwrócić zgubę do Księgarni R. Friedleina, przy ulicy Senatorskiej Nr 6, za powyższą nagrodą, jeżeli żądać będzie.

Dwa Lustra Salonowe duże,

fabryki zagranicznej, w złoconych ramach, zupełnie nowe, są do sprzedania za cenę przystępną, razem lub pojedynczo. Wiadomość przy ulicy Freta, w domu pod Nr 277, na 2m piętrze, ze wschodów drzwi na prawo.



Pies z rassy Wyżłów Kurlandzkich, tarantowaty, ze strzałką białą na czole, zginął w dniu wczorajszym; uprasza się o odprowadzenie do oficyny Teatralnej, do Stróża Franciszka, za nagrodą.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Zeszyt *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, za miesiąc Wrzesień r. b., wyszedł z druku i zawiera: Czynności Sekcji chowu inwentarza, odbyte w dniach: 22, 23, 25, 26 i 27 Lutego r. b. (dokończenie); Czy wyścigi konne mogą wpływać na poprawę i podniesienie hodowli koni w kraju, przez Wł: Z.; Bieżące wiadomości rolnicze i korrespondencje; Spis rzeczy i treść tomu XLIV, i Dostrzeżenia meteorolog: za m. Lipiec r. b.

Xięgarnia Karola *Bernsteina* przy ulicy Miodowej pod Nrem 483, odebrała następujące nowości: *Assarmoth*, Zabawa historyczna, ułożona przez Autorkę „Pamiątki po dobrej Matce", Warszawa, 1861, złp. 6 gr. 20; *Mowa pogrzebowa* po ś. p. Jędrzeju *Śniadeckim*, przez X. L. T., złp. 2; A. X. *Piramowicz*: *Mowy pogrzebowe*, przy zmarłych różnego wieku, 1861, złp. 6 gr. 20; P. *Seifmann*: O krowach, 1861, złp. 2; I. N. *Kurowski*: *O urządzaniu gospodarstw bezpańszczyznianych*, 1861, złp. 9.

Szkoła na fortepjan Fr: *Hüntena*, wydanie drugie pomnożone ćwiczeniami znakomitych Autorów, wydane nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i na prowincji, po złp: 20.

Dla wiadomości osób trudniących się hodowlą ryb, donosimy, iż najlepszym i najskuteczniejszym posiłkiem dla tychże, mianowicie w chwilach wyklowania się młodych rybek, jest żółtko od jajka. Sposobu tego używają Chińczycy, i dziś mają go rozpowszechnić po całe Francji, gdzie hodowla ryb zaprowadzona jest na wielką skalę.

Z Gutta perchy, znowu zrobiono jedno z użyteczniejszych zastosowań, zastępując po ogrodach drewniane tabliczki, przyczepiane do roślin wszelkiego rodzaju, dla oznaczenia ich nazwy, a ulegające ciągle zniszczeniu. Tymczasem takież guttaperchowe tabliczki okazały się o stokroć praktyczniejsze, i szczególniej w Niemczech po wszystkich niemal ogrodach już zostały wprowadzone w użycie.

Dnia 8 z. m. w m. Czemiernikach Okr: Lubartowskim Gub: Lubelskiej nastąpiła pogorzel, skutkiem której zgorzało 50 domów mieszkalnych i 21 innych zabudowań. Przyczem spaliły się akta Stanu Cywilnego parafji Czemierniki, z lat kilkunastu. Szkoda w zabudowaniach wynosi rs. 4,680, a w ruchomościach jeszcze większe pogorzelcy straty ponieśli. Śledztwo sądowe wykryło poszlaki, iż ogień, przez nieostrożność przy zapalaniu fajk przez Ekonoma, zapuszczony został, i przy mocnym wiatrze znaczną część miasta zniszczył.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 2gi zeszyt *Xięgi Świata* na rok 1861 i zawiera następujące artykuły: Antoni Allegri (Corregio) z ryciną obrazu na stali; o Muzyce; Urywki z dziejów Wenecji (z mappą kolorowaną); Horacy Vernet i jego przodkowie; Wypadek na łowach, obrazek z 16go wieku (dokończenie); Wycieczka na wieś (z krajobrazem kolorowanym); Maszyna nowa do szycia, zwana *szwaczką stalową;* Niektóre ciekawe zwierzęta morskie (z krajobrazem kolorowanym); O zniesieniu niewoli Murzynów w angielskich osadach Ameryki; Rozmaitości. Prenumerata na 12 zeszytów w Warszawie rs. 6, z przesyłką pocztową rs. 7 kop: 50.

Onegdaj w południe ciepła stopni 14. Wczoraj rano ciepła stopni 7, w południe ciepła stopni 14. Dziś rano ciepła stopni 8.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 11. Dziś rano stóp 1 cali 11. (W mierze).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 14go Października Rok 1861.